

Sygnatura akt II Ca 568/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Cholewa-Kuchta
Sędziowie:	SO Zbigniew Zgud SO Katarzyna Serafin-Tabor (sprawozdawca)

Protokolant: sekr. sądowy Robert Nędza

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2019 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ż.

przeciwko (...) Bank S.A. we W.

o ustalenie nieważności umów

na skutek apelacji pozwanego od wyroku częściowego Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie z dnia 16 października 2018 r., sygnatura akt I C 2179/14/N

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- nadaje mu oznaczenie jako wyrok częściowy,

- nadaje punktowi III wyroku brzmienie: „oddala powództwo o ustalenie nieważności umowy o kredyt z dnia 27 listopada 2013r. opisanej w punkcie I wyroku w stosunku do pozwanego M. B. (1);”

- nadaje punktowi V wyroku brzmienie: „odstępuje od obciążenia powódki kosztami postępowania w zakresie w jakim powództwo o ustalenie nieważności umowy opisanej w punkcie I wyroku zostało skierowane przeciwko pozwanemu M. B. (1).”

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. odstępuje od obciążenia powódki kosztami postępowania apelacyjnego;

4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie na rzecz adwokata M. K. (1) kwotę 369 zł (trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

II Wydziału Cywilnego Odwoławczego z dnia 27 czerwca 2019 roku

M. Ż. w pozwie przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą we W. oraz przeciwko M. B. (1) domagała się ustalenia, że umowa kredytu którą zawarła w dniu 27 listopada 2013 r. z (...) Bank S.A. za który działał pośrednik kredytowy M. B. (1) jest nieważna.

Powódka w uzasadnieniu pozwu wskazała, że 27 listopada 2013 r. wzięła udział w prezentacji produktów leczniczych zorganizowanej przez M. B. (1) - sprzedawcę i pośrednika kredytowego działającego pod firmą (...). Podczas prezentacji pracownik firmy powoda zaproponował powódce podarunek w postaci urządzenia medycznego - bioharmonizera fotonowego, który miał leczyć różne schorzenia za pomocą wiązki światła. Powódka podała, że podpisała wówczas jakieś dokumenty a po kilku tygodniach otrzymała z banku blankiety do zapłaty na kwoty po 130 zł miesięcznie przez 3 lata. Z pomocą syna zorientowała się że podczas prezentacji podpisała umowę kredytu bankowego na zakup bioharmonizera na kwotę ponad 4600 zł nie będąc świadomą znaczenia i treści tej czynności. Powódka podała, że od 2010 roku cierpi na zaburzenia pamięci wynikające z choroby Alzheimera, ma problemy z orientacją w czasie i przestrzeni. Podpisując umowę z dnia 27 listopada 2013 r. nie wiedziała jaki dokument ma przed sobą, a po powrocie do domu schowała bioharmonizer do szafy i o nim zapomniała.

(...) Bank S.A. we W. uznał powództwo w pierwszym piśmie procesowym i wniósł o nieobciążanie kosztami procesu. Pozwany M. B. (1), działając przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Zarzucił, że jako pośrednik kredytowy nie był stroną kwestionowanej umowy a więc nie powinien być pozwanym. Z ostrożności procesowej zapewnił, że powódka była dokładnie poinformowana o treści proponowanej umowy i świadomie wyraziła zgodę na jej zawarcie.

Pismem z dnia 18 czerwca 2015 r. pełnomocnik z urzędu ustanowiony dla powódki sprecyzował żądanie pozwu wnosząc o stwierdzenie nieważności, obok umowy kredytowej na zakup towarów i usług z dnia 27 listopada 2013 r., także umowy kupna – sprzedaży „bioharmonizera fotonowego”.

Wyrokiem z 16 października 2018 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie - I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt I C 2179/14/N:

I. ustalił, że umowa o kredyt na zakup bioharmonizera fotonowego nr (...) z dnia 27 listopada 2013 roku podpisana przez powódkę M. Ż. oraz M. B. (1), działającego jako przedstawiciel (...) Bank Spółki Akcyjnej we W. - jest nieważna;

II. ustalił wartość przedmiotu sporu na kwotę 4.684,45 zł;

III. zasądził od pozwanego M. B. (1) na rzecz powódki kwotę 738 zł, w tym 138 zł podatku VAT, tytułem pokrycia kosztów pomocy prawnej, udzielonej powódce z urzędu przez adw. M. K. (1);

IV. w zakresie, w jakim powództwo było skierowane przeciwko (...) Bank S.A., przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie pełnomocnikowi powódki adw. M. K. (1) kwotę 738 zł, w tym 138 zł podatku VAT, tytułem pokrycia kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu;

V. nakazał ściągnąć od pozwanego M. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie kwotę 887 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłych, tymczasowo wydatkowanych ze środków budżetowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 27 listopada 2018 r. w Nowohuckim Centrum Kultury odbyła się prezentacja bioharmonizera fotonowego wyprodukowanego przez (...) S.A. W prezentacji wzięła udział m.in. 81-letnia powódka M. Ż., której zaproponowano kupno bioharmonizera za kwotę 3.970 zł. Powódka podczas tego wydarzenia podpisała z (...) Bank umowę kredytową oznaczoną numerem (...) na łączną kwotę 4.684,45 zł na zakup oferowanego urządzenia. Prezentacja, sprzedaż oraz pośrednictwo kredytowe było zorganizowane przez M. B. (1) prowadzącą jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą (...) w P.. W punkcie I.3 umowy wskazano, że część kredytu w kwocie 3.970 zł (cena urządzenia) zostanie przekazana na rachunek bankowy M. B. (1). Sąd Rejonowy ustalił, że u M. Ż. już w listopadzie 2013 r. występowały masywne zaburzenia pamięci w przebiegu zespołu otępiennego typu alzheimerowskiego. Zaawansowanie procesu chorobowego, którego początki sięgają roku 2010, powodowało, że powódka uczestnicząc w prezentacji i podpisując umowę znajdowała się w stanie psychicznym, który nie pozwalał na dokonanie realnej oceny sytuacji i działanie z należytym rozeznanie. Nie była zorientowana w miejscu, czasie i sytuacji a więc była niezdolna do podejmowania prawnie skutecznych decyzji i składania oświadczeń woli. W ocenie Sądu Rejonowego powództwo było zasadne w stosunku do obydwu pozwanych. Uznanie powództwa dokonane przez (...) Bank S.A. nie budziło wątpliwości co do zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego. Żądanie powódki znajdowało oparcie w treści art. 189 k.p.c. w zw. z art. 82 k.c. Jej interes prawny w ustaleniu nieważności umowy sprowadzał się do uchylecia stanu niepewności, uniknięcia naliczania przez kredytodawcę umownych odsetek i innych opłat a także prowadzenia ewentualnych działań windykacyjnych. Zdaniem Sądu Rejonowego powódka ma interes prawny w żądaniu ustaleniu nieważności umowy przeciwko M. B. (1) gdyż jako sprzedawca jest wymieniony w punkcie I.3 umowy jako beneficjent przelewu kwoty 3.970 zł tytułem ceny sprzedawanego urządzenia. Zastrzeżenie w umowie świadczenia na rzecz M. B. (1), w sytuacji gdy był on organizatorem sprzedaży i pośrednikiem kredytowym, powoduje, że może on domagać się otrzymania tego zastrzeżenia na swoją korzyść od obu stron umowy zgodnie z art. 393 § 2 k.c. Uchylenie obowiązku zapłaty na rzecz pozwanego powódka może uzyskać jedynie przez wytoczenie powództwa z art. 189 k.p.c. przeciwko beneficjentowi zastrzeżenia. W dalszej kolejności Sąd wskazał, że na podstawie zgodnych opinii lekarza psychiatry i neuropsychologa stwierdził, że w dacie podpisania umowy powódka nie była zdolna do świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli z uwagi na masywne zaburzenia pamięci i dezorientację typu alzheimerowskiego. Lepsze samopoczucie powódki podczas badania neurologicznego, które pozwoliło lekarzowi stwierdzić, że badana jest osobą zorientowaną w czasie i przestrzeni, nie przesądza o stanie jej zdrowia, a jedynie o przemijającej poprawie, która zgodnie z treścią samej opinii jest zjawiskiem powszechnym w chorobach otępiennych. Postępująca u pozwanej od roku 2010 dezintegracja osobowości uniemożliwiała wypracowanie stabilnej postawy życiowej w momencie podpisania umowy a także jasnej motywacji, niezmaconego odbioru okoliczności zewnętrznych, wreszcie przewidywania jej skutków.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie - I Wydział Cywilny z 16 października 2018 r., sygn. akt I C 2179/14/N wniósł pozwany M. B. (1) zaskarżając wydane orzeczenie w całości. Na podstawie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucił temu wyrokowi obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez:

1. nieuwzględnienie zarzutu braku legitymacji biernej M. B. (1), podczas gdy nie był on stroną umowy o kredyt na zakup bioharmonizera a przy tej czynności prawnej działał jako pełnomocnik; umowę zawarł w imieniu i na rzecz pozwanego (...) Bank S.A., wobec czego nie mógł występować w postępowaniu w charakterze strony;
2. naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania oraz z doświadczeniem życiowym ocenę dowodów: uzupełniającej opinii E. S. z dnia 13 lipca 2016 r. oraz opinii biegłej M. K. (2) z dnia 22 grudnia 2015 r. poprzez uznanie, że powódka w chwili zawarcia umowy nie była zdolna do świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli, podczas gdy z treści tych opinii wynika, że powódka nie znajdowała się wówczas w stanie wyłączonej świadomości;

3. naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii psychologicznej z dnia 26 marca 2014 r., która została sporządzona w toku postępowania przygotowawczego o sygn. akt 6 Ds. 37/14 prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Kraków - Nowa Huta w Krakowie, na okoliczność wymagającą wiadomości specjalnych, podczas gdy dowód ten powinien być oceniany jak dokument prywatny,

4. naruszenie art. 149 § 2 k.p.c. w zw. z art. 133 § 3 k.p.c. poprzez niezawiadomienie pełnomocnika procesowego o terminach rozpraw odbytych w dniu 7 lipca 2015 r. oraz 20 listopada 2015 r. na których w szczególności przeprowadzono dowód z przesłuchania świadka, co skutkowało ograniczeniem prawa pozwanego do obrony swych interesów oraz nieważnością postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c.;

5. naruszenie art. 31 k.p.c. w zw. z art. 202 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie zarzutu braku właściwości miejscowej, wskazującego że powódka nie uzasadniła skierowania pozwu według właściwości przemiennej oraz dopuszczenie uzasadnienia tej właściwości przez pełnomocnika powódki po zgłoszeniu zarzutu braku właściwości miejscowej przez pełnomocnika apelującego na rozprawie w dniu 7 lipca 2015 r. podczas gdy w związku ze zgłoszonym zarzutem sprawa powinna zostać przekazana do sądu właściwego według właściwości ogólnej.

Mając na uwadze podniesione zarzuty pełnomocnik wniósł:

1. - w przypadku uwzględnienia zarzutów z pkt 1-3 –o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz M. B. (1) kosztów postępowania przed Sądem Rejonowym, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

2. - w przypadku uwzględnienia zarzutu z pkt 4 – o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji ze wskazaniem na konieczność ponownego przeprowadzenia czynności dowodowych dokonanych na rozprawach, o których pełnomocnik apelującego nie został prawidłowo zawiadomiony;

3. - w przypadku uwzględnienia zarzutu z pkt 5 – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji ze wskazaniem na konieczność przekazania sprawy do rozpoznania przez Sąd właściwy według właściwości ogólnej.

Nadto pełnomocnik składającego apelację wniósł o zasądzenie od powódki na rzecz M. B. (1) kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja M. B. (1) jest częściowo zasadna.

Powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu z dnia 27 listopada 2013 r. skierowane przeciwko apelującemu winno zostać oddalone z uwagi na brak interesu prawnego powódki w wytoczeniu powództwa i legitymacji biernej apelującego.

Chybiony jest najdalej idący zarzut apelacyjny w którym pełnomocnik pozwanego zarzuca nieważność postępowania przed Sądem Rejonowym. Apelujący dopatruje się nieważności postępowania w tym, że pełnomocnik pozwanego nie został zawiadomiony o terminie rozprawy z dnia 7 lipca 2015 r. Istotnie, pełnomocnik nie został zawiadomienia o rozprawie podczas której przeprowadzono dowód z przesłuchania A. Ż. na okoliczność stanu zdrowia powódki i jej rozeznania w dacie zawarcia spornej umowy. Nie można jednak nie dostrzec, że pełnomocnik pozwanego zgłosił się do postępowania dopiero pismem z dnia 20 maja 2015 r. które zostało wysłane do Sądu Rejonowego w dniu 8 czerwca 2015 r. Natomiast o rozprawie, jeszcze przez zgłoszeniem się pełnomocnika, M. B. (1) został zawiadomiony odbierając osobiście w dniu 15 maja 2015 r. wezwanie oraz odpis pozwu (dowód doręczenia – k. 72). Pozwany miał zatem wiedzę o wyznaczonym terminie rozprawy i ustanawiając pełnomocnika procesowego powinien tę informację mu przekazać. Dopiero od momentu zgłoszenia się pełnomocnika procesowego aktualizuje się

obowiązek doręczania mu pism procesowych zgodnie z art. 133 § 3 zd. 1 k.p.c. Skoro zatem doręczenie wezwania na rozprawę z 7 lipca 2015 r. zostały dokonane wobec pozwanego prawidłowo to późniejsze zgłoszenie się pełnomocnika, nawet przed wyznaczonym terminem rozprawy, nie może obligować Sądu do powtórzenia czynności zawiadomienia o terminie rozprawy poprzez skierowanie zawiadomienia bezpośrednio do pełnomocnika. Taka wykładnia przepisów o doręczeniach (art. 133 § 3 zd. 1 k.p.c.) oraz przepisu o nieważności postępowania z powodu pozbawiania strony możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt. 5 k.p.c.) nie ma uzasadnienia jurydycznego. Wymóg odrębnego zawiadomienia zgłaszającego się pełnomocnika o terminie rozprawy o której została prawidłowo już zawiadomiona reprezentowana przez niego strona byłby bowiem skutecznym narzędziem obstrukcji procesowej. Zgłaszający się pełnomocnik mógłby decydować o tym kiedy wnieść pismo procesowe w którym zgłosi się do udziału w sprawie. Jeśli nastąpiłoby to na krótko przed terminem rozprawy to koniecznym stałoby się jej odwołanie lub przeprowadzenie rozprawy na której nie można byłoby prowadzić żadnych czynności (tzw. termin „pusty”). Tego rodzaju wykładnia przepisów nie jest uzasadniona z punktu widzenia celu postępowania cywilnego jakim jest szybkie uzyskanie ochrony przez legitymowane osoby przy poszanowaniu praw procesowych stron. Odnotować także należy, że w protokole rozprawy z dnia 7 lipca 2015 r. w zarządzeniu przewodniczącego zobowiązano sekretariat do wezwania na kolejną rozprawę w dniu 20 listopada 2015 r. pełnomocników pozwanych, w tym pełnomocnika apelującego (k. 76). To zarządzenie zostało jednak błędnie wykonane i zawiadomienie o terminie rozprawy zostało skierowane bezpośrednio do M. B. (1) (k.77). Nie mniej jednak ta rozprawa została odwołana. Nie został o tym, mimo prawidłowego zarządzenia, zawiadomiony pełnomocnik pozwanego. Nie powinno jednak budzić wątpliwości, że skoro ta rozprawa nie odbyła się to wadliwość zawiadomień w żaden sposób nie mogła wpłynąć na możliwości podejmowania obrony w postępowaniu przez pozwanego. Następnie przewodniczący, na skutek pisma pełnomocnika pozwanego z dnia 9 lutego 2016 r., nakazał sekretariatowi odnotowanie pełnomocnika pozwanego w systemie i kierowanie do niego doręczeń. Pełnomocnikowi doręczono także sporządzone w sprawie opinie biegłych E. S. oraz M. K. (2) co skutkowało wniesieniem przez niego pisma w którym domagał się wezwania na kolejną rozprawę biegłych celem przeprowadzenia konfrontacji. Możliwość zatem obrony pozwanego w procesie, zajmowania stanowiska i składania wniosków dowodowym nie była niczym zaburzona. Natomiast niestawiennictwo pełnomocnika apelującego na rozprawie w dniu 7 lipca 2015 r., wobec skutecznego wezwania na rozprawę reprezentowanego przez niego M. B. (1), nie można uznać za usprawiedliwione a tym samym brak podstaw by prowadzone na tej rozprawie czynności dowodowe uznać za mogące powodować nieważność postępowania jako odbyte bez udziału drugiej strony.

Skutecznym okazał się zarzut braku interesu prawnego M. Ż.
w wytoczeniu powództwa przeciwko M. B. (1).

Przypomnieć należy, że powództwo powódki zostało oparte na przepisie art. 189 k.p.c. który stanowi, iż powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podkreślić należy, że interes prawny stanowi merytoryczną przesłankę powództwa o ustalenie, która decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje lub nie istnieje. Stanowi zatem przesłankę dopuszczalności powództwa. Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, choć zawsze konieczna jest ocena istnienia interesu prawnego do wytoczenia tego powództwa na tle okoliczności faktycznych konkretnej sprawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 kwietnia 2007 r., sygn. akt III AUa 1518/05). Zgodnie z poglądami judykatury, powództwo o ustalenie jest niedopuszczalne, gdy istnieje możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie. W takich sytuacjach brak jest bowiem interesu prawnego, gdyż ustalenie jest tylko przesłanką do uwzględnienia roszczenia o świadczenie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1959 r., sygn. akt 4 CR 537/58, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1970 r., sygn. akt II CR 190/70). Co istotne, w sprawach o świadczenie dłużnik dopóty ma interes prawny w ustaleniu rozmiaru swego obowiązku, dopóki nie został przez wierzyciela pozwany o świadczenie. Gdy już został pozwany, przysługuje mu już tylko obrona w takim procesie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 1972r., sygn. akt I CR 388/71).

Z pkt. I.3 zapisu ocenianej umowy wynika, że udzielający powódce kredytu (...) Bank S.A. zobowiązał się by w dniu zawarcia umowy uruchomić udzielony jej kredyt w kwocie 3.970,00 zł poprzez przekazanie tych środków na rachunek bankowy sprzedawcy urządzenia które zakupiła podczas prezentacji. Zawartą umowę Sąd Rejonowy ocenił z jurystycznej perspektywy jako umowę o świadczenie na rzecz osoby trzeciej o której mowa w art. 393 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu jeżeli w umowie zastrzeżono, że dłużnik spełni świadczenie na rzecz osoby trzeciej, osoba ta, w braku odmiennego postanowienia umowy, może żądać bezpośrednio od dłużnika spełnienia zastrzeżonego świadczenia. Umowa o świadczenie na rzecz osoby trzeciej nie jest samodzielny kontraktem, lecz zastrzeżeniem umownym uzupełniającym treść określonego stosunku obligacyjnego. W sytuacji, gdy stosunek ten ma źródło w umowie stron, to zastrzeżenie świadczenia na rzecz osoby trzeciej jest jej elementem, a nie stanowi odrębnej umowy. Skuteczność dokonanego zastrzeżenia uzależniona jest wówczas od istnienia ważnie zawartej umowy. Nieważna czynność prawna jest bowiem całkowicie bezskuteczna i nie wywołuje żadnych skutków prawnych, jakie mogłyby powstać na jej podstawie. Treścią zastrzeżenia jest zobowiązanie dłużnika, że spełni świadczenie na rzecz osoby trzeciej. Umowa wiąże wyłącznie przyrzekającego (dłużnik) i zastrzegającego (wierzyciel, przyjemca przyrzeczenia), a stosunek ich łączący określa się mianem stosunku pokrycia. Obowiązek dłużnika świadczenia na rzecz osoby trzeciej realizowany jest w ramach stosunku zapłaty. Osoba trzecia nie jest stroną umowy, a sens włączenia tego podmiotu w strukturę zobowiązania wyjaśnia stosunek łączący ją z wierzycielem (stosunek waluty). Celem konstrukcji prawnej pactum in favorem tertii jest wyposażenie podmiotów stosunków obligacyjnych w instrument pozwalający skrócić drogę świadczeń w obrocie gospodarczym (A. Olejniczak, Komentarz do art. 393 [w:] A. Kidyba (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, Lex 2014). Strony mogą zatem zastrzec w umowie, że dłużnik (przyrzekający) spełni należne wierzycielowi (zastrzegającemu) świadczenie na rzecz osoby trzeciej, która nie jest stroną zobowiązania. Ograniczeń w zawieraniu takich umów zobowiązujących prawo nie przewiduje.

W niniejszej sprawie powódka uzyskała kredyt w wysokości 3.970,00 zł na sfinansowanie zakupu urządzenia. Umowa sprzedaży tego sprzętu została podpisana przez nią równocześnie z dniem podpisania umowy o kredyt (potwierdził to pełnomocnik apelującego - k. 63). Zapis pkt. I.3 umowy upoważniał bank do przekazania środków pieniężnych uzyskanych w ramach uruchomionego kredytu na konto bankowe M. B. (2). W ramach opisanej wyżej konstrukcji umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej powódka występowała jako wierzyciel (przyjemca przyrzeczenia) zaś bank jako dłużnik (przyrzekający). Osobą trzecią nie będącą stroną umowy pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem był apelujący. Powódka, jako wierzyciel z umowy wzajemnej zawartej z bankiem, poprzez spełnienie należnego się jej świadczenia przez bank na rzecz osoby trzeciej, realizowała własne zobowiązanie wynikające z zawartej umowy sprzedaży. Powyższa konstrukcja umowy wskazuje, że zgodnie z art. 393 § 1 k.c. apelujący miałby możliwość żądania spełnienia świadczenia na swoją rzecz jedynie bezpośrednio od banku. Zatem w ocenianej umowie kredytu M. B. (2) przez pkt. I.3 umowy nie uzyskał możliwości żądania zapłaty bezpośrednio od powódki, która była zobowiązana świadczyć na jego rzecz cenę urządzenia. Zapłata ceny miała mieć miejsce w oparciu o umowę sprzedaży która nie została oceniona przez Sąd Rejonowy. To przesądza, że powódka nie miała interesu prawnego w pozwaniu M. B. (2) w powództwie o stwierdzenie nieważności umowy kredytu zawartej z pozwanym (...) Bank S.A. Nie powinno budzić wątpliwości, że legitymację bierną w powództwie o stwierdzenie nieważności umowy może mieć jedynie strona umowy. Natomiast osoba zainteresowana aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść jednej ze stron może przystąpić do tej strony w charakterze interwenienta ubocznego (art. 76 k.c.). Zatem apelujący M. B. (2) mógł wystąpić w procesie o ustalenie nieważności umowy kredytu co najwyżej jako interwenient uboczny po stronie banku mając interes prawny w tym by umowa kredytu wraz z zastrzeżeniem z pkt. I.3 umowy nie została uznana za nieważną. Zgodnie z art. 79 k.p.c., interwenient uboczny jest uprawniony do wszelkich czynności procesowych dopuszczonych według stanu sprawy a więc nie jest wykluczone wniesienie przez interwenienta ubocznego także apelacji. Nie mniej jednak czynności procesowe interwenienta nie mogą pozostawać w sprzeczności z czynnościami i oświadczeniami strony, do której przystąpił. Mając na uwadze, że (...) Bank S.A. uznał żądanie pozwu przy pierwszej czynności procesowej gdyby apelujący występował po stronie banku jak interwenient uboczny to nie mógłby domagać się w toku postępowania oddalenia powództwa. Jak podkreśla się w doktrynie, czynność pozostająca w sprzeczności z uprzednią czynnością

lub oświadczeniem strony jest bezskuteczna z mocy samego prawa, bez konieczności wypowiedzania się w tej kwestii przez sąd lub stronę.

Skoro jednak M. B. (2) został przez powódkę i jej pełnomocnika wskazany jako strona procesu o stwierdzenie nieważności umowy kredytu to brak interesu prawnego powódki w wytoczeniu tego powództwa przeciwko apelującemu oraz brak jego legitymacji biernej w tym procesie (nie był stroną ocenianej umowy) powoduje, że powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu skierowane w stosunku do niego powinno zostać oddalone.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji należy wskazać, że nieuzasadnione okazały się zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. (skarżący błędnie wskazał w apelacji art. 233 § 2 k.p.c.). Zarzuty apelującego zmierzały podważenia ustaleń co do znajdowania się M. Ż. w dacie zawarcia umowy kredytu w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Jak wskazał Sąd Rejonowy, podstawą ustaleń w tym zakresie nie była wskazywana przez apelującego opinia lek. med. M. K. (2). Wnioski tej opinii zostały bowiem sformułowane jedynie w oparciu o przeprowadzone testy MMSE których przydatność dla dokładnej diagnostyki podważyła biegła M. G. (k.171). W sposób wybiórczy skarżący przytacza także opinię biegłej dr med. E. S. która co prawda stwierdziła, że zgadza się ze stwierdzeniem biegłej M. K. (2), że powódka w dniu 27 listopada 2013 r. „w związku z objawami zespołu otepiennego nie działała w stanie wyłączonej świadomości” to jednocześnie jednak podkreśliła, że powódka „na pewno nie działała z należyтым rozeznanieм”. Taki wniosek zawarła także biegła M. G.. Nie budzi zatem wątpliwości, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej analizy opinii biegłych pod kątem wniosków opinii. Ocena tego materiału dowodowego dokonana w postępowaniu przed Sądem Rejonowym mieści się w granicach określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Ustalenia nie zostały poczynione w sposób dowolny, jednostronny i pozbawiony obiektywizmu. W orzecznictwie zgodnie wskazuje się, iż skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Jedynie takie zarzuty mogą być skutecznie przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., sygn. akt V CKN 17/00, Legalis nr 47441 i z 5 sierpnia 1999 r., sygn. akt II UKN 76/99, Legalis nr 47823). Apelujący nie podniósł żadnych zarzutów które podważyłyby logikę rozumowania Sądu Rejonowego.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodu ze sporządzonej w toku postępowania przygotowawczego o sygn. akt: 6 Ds. 37/14 opinii psychologicznej z dnia 26 marca 2014 r. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy nie uznawał tej opinii za opinię biegłego w rozumieniu przepisów postępowania. Została ona jedynie przywołana właśnie w charakterze dokumentu prywatnego potwierdzającego ustalenia dokonane na podstawie opinii biegłych które sporządzono w toku tego postępowania.

Podobnie jak w przypadku zarzutów dotyczących przepisów postępowania dotyczących prowadzenia postępowania dowodowego tak i w przypadku naruszenia przepisów dotyczących właściwości miejscowej skarżący nie wniósł o wpisanie zastrzeżenia do protokołu celem zwrócenia uwagi sądu na uchybienia przepisom co spowodowało utratę powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania. Nie zachodzi wyjątek z art. 162 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. zmiany zaskarżonego orzeczenia w odniesieniu do umowy kredytu w ten sposób, że pkt. III wyroku nadał brzmienie „oddala powództwo w stosunku do M. B. (1)” zaś pkt. V „odstępuje od obciążenia powódki M. Ż. kosztami postępowania w zakresie w jakim powództwo zostało skierowane przeciwko M. B. (1)” a w pozostałym zakresie apelację oddalił. W zakresie w jaki powódka domagała się stwierdzenia nieważności umowy kredytu wobec M. B. (1) uznać ją należy za stronę przegrywającą proces. Sąd Okręgowy uznał jednak, w oparciu o art. 102 k.p.c. uznał że w sprawie zachodzi szczególny wypadek pozwalający na odstąpienie od obciążenia powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

Przepis art. 102 k.p.c. urzeczywistnia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Brak skonkretyzowania w tym przepisie „wypadków szczególnie uzasadnionych” oznacza, że to sądowi rozstrzygającemu sprawę została pozostawiona ocena, czy całokształt okoliczności pozwala na uznanie, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, przemawiający za nieobciążaniem strony przegrywającej spór kosztami procesu w całości lub w części. Skorzystanie z tego uprawnienia jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępnie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. Ustalenie, czy w danych okolicznościach zachodzą "wypadki szczególnie uzasadnione", ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu, która następuje niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych. Zgodnie natomiast ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w postanowieniu z dnia 22 lutego 2011 r., sygn. akt II PZ 1/11 do okoliczności uzasadniających odstępnie od zasady wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. należy trudna sytuacja życiowa, majątkowa, zdrowotna, osobista, która uniemożliwia pokrycie przez stronę kosztów procesu. Sąd orzekający przy formułowaniu tej oceny winien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości, a podważenie oceny tego sądu wymaga wykazania że jest ona wadliwa. Odnosząc powyższe do realiów sprawy należy wskazać, że powódka jest osobą starszą, cierpiącą na przewlekłą chorobę z niewielkim majątkiem. Co więcej, w toku postępowania pełnomocnik powódki dokonał zmiany powództwa poprzez wystąpienie z roszczeniem o stwierdzenie nieważności obok umowy kredytu także umowy sprzedaży bioharmonizera fotonowego (k. 69). Sąd Rejonowy jednak nie rozstrzygnął zasadności tego roszczenia łącznie z żądaniem dotyczącym umowy kredytu. Powyższe ma o tyle istotne znaczenie, że prowadzi do stwierdzenia istnienia legitymacji biernej apelującego w niniejszym procesie jako osoby która była stroną umowy sprzedaży. Mając na uwadze, że do braku rozpoznania tego roszczenia doszło na skutek niedostrzeżenia tej zmiany przez Sąd Rejonowy a powództwo częściowe oddalono z powodu braku legitymacji biernej apelującego, uznać należało, że zachodzi wyjątek uzasadniający zastosowanie w sprawie art. 102 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł również na podstawie art. 102 k.p.c. Apelacja M. B. (1) okazała się uzasadniona i to powódkę należy uznać za przegrywającą proces w instancji odwoławczej. Mając jednak na uwadze okoliczności sprawy opisane wyżej uzasadnionym było odstępnie od obciążenia powódki kosztami postępowania apelacyjnego. Obciążanie powódki kosztami byłoby sprzeczne z zasadami słuszności i społecznym poczuciem sprawiedliwości.

Mając na uwadze brak rozpoznania przez Sąd Rejonowy o całości roszczeń zgłoszonych przez powódkę Sąd Okręgowy postanowił oznaczyć zaskarżony wyrok jako częściowy zobowiązując tym samym Sąd Rejonowy do zakończenia postępowania w przedmiocie żądania ustalenia nieważności drugiej z umów kwestionowanych przez powódkę, a to umowy z dnia 27 listopada 2013 r. kupna sprzedaży urządzenia bioharmonizera fotonowego (k. 69).

SSO Zbigniew Zgud SSO Katarzyna Serafin - Tabor SSO Agnieszka Cholewa - Kuchta